

Słowo Polskie



Rok VI. Nr 52 (1548)
Wydanie A

Sroda, dnia 21 lutego 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Członkowie Biura Wykonawczego SFZZ u Prezydenta R.P.

WARSZAWA (PAP) — Dnia 20 bm. Prezydent RP przyjął w Belwederze członków obradującego w Warszawie Biura Wykonawczego SFZZ.

26 lutego posiedzenie Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA (PAP) — Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. Władysław Kowalski wydał w dniu 20 bm. zarządzenie treści następującej:
Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 26 lutego 1951 r. o g. 10.

Marszałek
Sejmu Ustawodawczego
(—) Władysław Kowalski

Na porządku dziennym 91 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego R. P. w dniu 26 bm. znajduje się szereg pierwszych czytanych rządowych projektów ustaw oraz sprawozdania komisji sejmowych.

Pół miliona mieszkańców Leningradu manifestuje na cześć J. Stalina

MOSKWA (PAP). Wieść o jedynym wyborze przez wybranych Kirowskiego okręgu wyborczego Leningradu Józefa Stalina na deputowanego do Rady Najwyższej RF SRR lotem błyskawicy obiegła miasto, wywołując niesłychany entuzjazm całej ludności. Na wielkim Placu Kirowskim zgromadziły się tłumy. O g. 17-ej Plac zapelniono 500.000 mieszkańców miasta. Plac oświetlony został setkami potężnych reflektorów i tysiącami światła, iluminujących hasła i napisy na cześć Wielkiego Stalina.

Wiec zgalił sekretarza kierowskiego komitetu rejonowego partii — Zamczewski, który zakomunikował o jedynostanym wyborze Józefa Stalina do Rady Najwyższej RF SRR. Słowa Zamczewskiego wywołały burzliwą, długo niemiłą.

120 tys. Niemców w angielskich i amerykańskich formacjach wojskowych

BERLIN (PAP) — Agencja ADN donosi, że dotychczas już 120 tys. Niemców zwierzbowanych zostało do formacji wojskowych organizowanych na terenie Trizonii przez zachodnie władze okupacyjne. Do formacji tych zwierzbowano również faszystów spośród tzw. „osób przesiedlonych”. W-g informacji agencji, w najbliższym czasie zmobilizowanych zostanie przymusowo przez władze zachodnie ponad 22 tys. bezrobotnych w zachodnim Berlinie.

Budapeszt. Dnia 24 bm. rozpoczyna się w Budapeszcie obrady II kongresu Węgierskiej Partii Pracujących.

Ataki międzynarodowej reakcji nie rozbijają jedności światowego ruchu zawodowego

Ludność Warszawy manifestuje swą solidarność ze Światową Federacją Związków Zawodowych

WARSZAWA (PAP). „Ataki międzynarodowej reakcji nie rozbijają jedności światowego ruchu zawodowego” — pod tym hasłem odbył się dnia 20 bm. w auli Politechniki wielki wiec ludności stolicy.

Wiec, na który przybyli członkowie obradującego w Warszawie Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych z przewodniczącym Federacji di Vittorio, wiceprzewodniczącymi Kuźniecowa i Le Leap oraz sekretarzem generalnym Saillant na czele, przetransformował się w potężną manifestację ponad 3 i pół tysięcznej rzeszy przedstawicieli robotników i pracujących stolicy na cześć Światowej Federacji Związków Zawodowych i jej walki o jedność mas pracujących całego świata.

Raz po raz rozbrzmiewały okrzyki: „Niech żyje SFZZ!”, „Niech żyje pokój!”, „Niech żyje ostoja sił pokoju i postępu Związków Radzieckich!”, „Niech żyje choraży pokój — wódz mas pracujących całego świata — Stalin!”

Gdy na trybunie wstępują członkowie Biura Wykonawczego SFZZ, lud stolicy wita ich

gorąco długo nie milknącą owacją.

Pierwszy przemawia przewodniczący SFZZ, sekretarz generalny Konfederacji Pracy Włoch di Vittorio.

Na cześć

Święta Kobiet

Górnicy podejmują apel Witosza

WARSZAWA (PAP) — Górnicy polscy, przygotowując się do Międzynarodowego Dnia Kobiet i Ogólnopolskiego Kongresu LK masowo podejmują apel brygadysty kopalni „Victoria” — Witosza.

Wiele zobowiązań indywidualnych złożyły robotnice kopalni „Bolesław Chrobry”. Brygada Margaret Pender zobowiązała się całkowicie wyeliminować kamień z wychodzącego z sortowni węgla.

Kobiety zatrudnione w kopalniach śląskich postanowiły zmniejszyć do minimum procent zanieczyszczenia węgla. M. inn. robotnice z kop. „Mordziejów” zmniejszą zanieczyszczenie węgla o dalsze 0,7 proc.

Wielka sprawa utrzymania pokoju łączy narody polski i niemiecki

BERLIN (PAP). W Niemieckiej Republice Demokratycznej czynione są przygotowania do wyznaczonego na marzec Miesiąca Przyjaźni z Narodem Polskim. W związku z tym Niemieckie Towarzystwo Krzewienia Przyjaźni i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polski, blok antyfaszystowskich partii demokratycznych i prezydium Rady Frontu Narodowego wydały wspólną odezwę, która stwierdza m. in.:

Granica na Odrze i Nysie stała się ogniwem, łączącym oba narody. Przyjaźń między narodem niemieckim i polskim i bezwarunkowe uznanie granicy pokoju na Odrze i Nysie mają decydujące znaczenie dla sprawy utrzymania pokoju.

Prowokacja Adenauera wobec prof. Joliot-Curie

PARYŻ (PAP). Prasa donosi, że reżim Adenauera odmówił wizy przejazdowej wielkiemu uczoneму i przewodniczącemu biura Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie.

Prof. Joliot-Curie udaje się do Berlina na sesję Światowej Rady Pokoju.

ju i dla wzrastającego dobrobytu obu narodów.

Aktywna walka przeciwko remilitaryzacji — stwierdza dalej odezwa — walka o ogólnoniemieckie porozumienie, doprowadzi do pokojowego rozwiązania zagadnienia niemieckiego w 1951 roku. Miesiąc Przyjaźni z Narodem Polskim — to decydujący wkład do tej walki.

W atmosferze krytyki i samokrytyki Górnicy wybierają meżów zaufania

KATOWICE (PAP). Wielka kampania sprawozdawczo-wyborcza, prowadzona przez Związek Zawodowy Górników objęła już ponad 7.500 grup. Dokonano wyboru ponad 20 tys. aktywistów związkowych, meżów zaufania, społecznych inspektorów pracy i delegatów socjalno - ubezpieczeniowych. Grupy powołały około 2.000 organizatorów pracy kulturalno - oświatowej. Około 25 proc. nowego aktywnego związkowego stanowia kobiety i młodzież górnicza.

Meżami zaufania wybierają górnicy najaktywniejszych społeczników i przodowników pracy produkcyjnej. Zebrania grup związkowych przebiegają w atmosferze żywej krytyki dotychczasowej działalności meżów zaufania. Kandydatury no

„Robotnicy wszystkich krajów podziwiają was, towarzysze polscy, podziwiają wasz naród odnoszący zwycięstwo za zwycięstwem na froncie odbudowy waszej wolnej ojczyzny; podziwiają wasz zjednoczony pod przewodnictwem Prezydenta Bolesława Bieruta, drogiego nam towarzysza, wypróbowanego i oddanego przyjaciela mas pracujących wszystkich krajów”.

Te słowa przewodniczącego SFZZ, przyjmują zgromadzeni entuzjastyczną owacją. „Bierut, Bierut” skandują obecni. „Bierut, Pokój, Stalin” — długo nie milkną okrzyki.

Gorąco witają zgromadzeni następnego mówcę, wiceprzewodniczącego SFZZ, przewodniczącego WCSPS — Kuźniecowa, który przekazuje w imieniu mas pracujących ZSRR braterskie, serdeczne pozdrowienia całemu narodowi polskiemu i życzy powodzenia w budownictwie socjalistycznym.

Narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem Partii Komunistycznej i towarzysza Stalina, rozwinięty szeroko socjalistyczne współzawodnictwo pracy wykonały zwycięsko 5-letni plan — odbudowały zburzone fabryki, miasta i wsie. Przedwojenny poziom rozwoju przemysłu i rolnictwa został znacznie przekroczony. Nieustannie podnosi się stopa życiowa mas ludowych. Rozpoczęto wielkie budowy komunizmu. Realizując wspaniały plan budowy komunizmu, Związek Radziecki prowadzi niezmienne politykę uderzenia wojny i obrony pokoju.

Okłaskami przyjmują zebrani przewodniczącego związków zawodowych NRD — Herberta Warnke.

„Przybywam z kraju — oświadcza Warnke — który zaprowadził u siebie nowy ład, nie mający nic wspólnego z dawnymi militarystycznymi i faszystowskimi Niemcami. Przybywam z NRD, której ludność pragnie stworzyć dla siebie i dla całego Niemiec nową, pokojową przyszłość”.

Ostatni przemawia sekretarz generalny SFZZ Louis Saillant, który obrazuje nieustępliwa walkę Federacji o pełną realizację swego programu i stwierdza, że masy pracujące całego świata w dniach ataku na Federację przez rząd Plevena w tysiącach depesz przesyłały wyrazy głębokiego uznania dla SFZZ za jej wierność sprawie klasy robotniczej, za jej walkę o pokój.

„Mogę was zapewnić, towarzysze — oświadcza mówca — że SFZZ podejmie w Warszawie doniosłe uchwały, które przyczynią się do wzmocnienia walki o pokój”.

Długo niemiłą skandowaniem słowa „Pokój” i okrzykami na cześć SFZZ odpowiedzieli zebrani na przemówienie sekretarza generalnego SFZZ.

wowieranych meżów zaufania poddawane są obszernej dyskusji. W grupach związkowych, w których dokonano już wyborów meżów zaufania, tylko 2.886 grupowych zostało wybranych ponownie, zaś 4.635 wybranych, to nowi działacze związkowi, wyrosli w ruchu zawodowym dzięki stalemu podnoszeniu swych kwalifikacji i uświadczenia politycznego.

W skrótach

■ Londyn. Z Wellington (Nowa Zelandia) donoszą, że we wszystkich tamtejszych portach zamarała praca wskutek strajku dokerów. Nowozelandzcy dokerzy odmawiają pracy w godzinach nadliczbowych.

■ Sztokholm. Do strajkujących dokerów Goeteborga, Sztokholmu, Halmstad i Uddevalla przyłączyli się robotnicy portów Norrköping.

Wielkie święto w Wilczkowie

80 ton zboża

z dniówek obrachunkowych
sprzedali Państwu
członkowie spółdzielni produkcyjnej

Małenka Basia Duchniak, jej mali koledzy Wiesio, Jasek i Rysiek Sendekowie, ich koleżanka Jasia Lisówna stoją w grupie dzieci przedszkola wilczkowskiego i klaszczą zawzięcie w małe rączki. Niedaleko nich grupa większych dzieci ze szkoły podstawowej w Wilczkowie z nauczycielką okłaskują również długi sznur samochodów i

spółdzielni. Były tu dopiero pierwszy wspólny zniwa spółdzielczy. Ale już teraz pokazali chłopcy wilczkowscy do czego są zdolni i jak pojmują obowiązki swe wobec Państwa. Spółdzielnia, licząca 74 członków w 51 rodzinach, już w dwu pierwszych latach istnienia podniosła poziom kulturalny swej wsi i przyczyniła się do tego, że w Wilczkowie



Na zdjęciach od góry: 1) trójka ZMP-owska z Wilczkowie, — Zofia Skuba, Ziolkowski i Hajduk — tłumacz Janowi Lisowi, dlaczego powinien terminowo oddawać zboże; 2) wilczkowscy ZMP-owcy Domaleczny, Przydatek oraz Henryk i Jan Ziolkowscy ładują zboże na wozy; 3) przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie, Jan Sendek przemawia do dostawców zboża; 4) wilczkowska transport zboża w drodze do punktu skupu.

Fot. A. Czetyński

wozów, odwożących zboże do punktu skupu.

Spółdzielnia produkcyjna w Wilczkowie obchodzi dziś wielkie święto. Wyrusza właśnie do Malczyc 80 ton zboża, które spółdzielcy wilczkowscy sprzedali Państwu. Jeszcze ubiegłej jesieni oddali Wilczków przedterminowo planowane w skupie zboże w 115 procentach. Teraz sprzedają poszczególni członkowie spółdzielni swoje własne zboże, które zarobili pracą w spółdzielni.

Wilczkowska spółdzielnia produkcyjna jest zupełnie młoda

żyją dziś ludzie zadowoleni i szczęśliwi. Stanisław Naumowicz z małką oddali ze swego 33 kwintale zboża, pozostawiając sobie ponad 15 kwintali na własne potrzeby. Przewodniczący Jan Sendek z żoną mogli oddać nawet 45 kwintali zboża, zostawiając na swoje potrzeby również nie więcej jak 15 kwintali. Także inni spółdzielcy, jak Piotr Bugajski z rodziną, oddali 24 kwintale, Jan Zięcina 25 kwintale, Wacław Markowski 25 kw., Józef Duchniak 18 kw.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Na strychu ukrywał zboże Kułak — sabotażysta skazany na 4 lata więzienia

ZIELONA GÓRA (PAP) — Sąd powiatowy w Gorzowie rozpatrzył w trybie doraźnym sprawę kułaka Józefa Mężydło z gromady Gościńno, gm. Lipki Wielkie, pow. Gorzów, oskarżonego o sabotażowanie akcji skupu zboża przez namiętnie sąsiadów do ukrywania ziarna w celach spekulacyjnych.

„Trójka gromadzka” wykryła na strychu u bogacza -

szkodnika kilkadziesiąt kwintali ziarna, dalszych 20 kwintali znaleziono w specjalnej skrytce. Zboże to częściowo uległo zepsuciu.

Pomimo posiadania tak poważnych zapasów, osk. Mężydło zalegał jeszcze z dostawą 10 q zboża. Nadwyżkę osk. ukrywał dla celów spekulacyjnych.

Sąd skazał Mężydło na 4 lata więzienia, 5.000 zł grzywny i przepadek nadwyżek zbożowych na rzecz Państwa.

W świecie

Reforma systemu usług kulturalnych

Wypełnienie zadań Planu 6-letniego w zakresie upowszechnienia kultury wymaga prawdy i pełnego udostępnienia masom pracowniczym urządzeń i instytucji kulturalnych, wymaga wytworzenia takich warunków, w których potrzeby kulturalne łatwo mogą powstać i znajdować łatwe zaspokojenie. Kino, teatr, sale koncertowe oraz wszelkie inne formy rozrywki masowej muszą być rzeczywiście dostępne wszystkim ludziom pracy, łatwość korzystania z nich musi przyciągać masy, przyzwyczajając je do kulturalnej rozrywki.

Względem te, jak również po ważne niedociągnięcia dotyczące istniejącej w zakresie organizacji usług kulturalnych, spowodowały uchwałę Prezydium Rządu, która z dniem 1 marca br. wprowadza zasadniczą zmianę systemu sprzedaży biletów do kin, teatrów i innych przedsięwzięć kulturalno-rozrywkowych.

Istotą tej reformy jest zniesienie dotychczasowego sposobu sprzedaży biletów ulgowych w kasach kin czy teatrów i zastąpienie go rozprawianiem biletów zbiorowych w zakładach pracy.

Komu przysługuje prawo do biletów ulgowych? Wszystkim pracującym za pośrednictwem ich organizacji zawodowych zakładów pracy.

Celem uniemożliwienia handlu biletami ulgowymi, będą one honorowane przy wejściu

na widowiska tylko po ostemplowaniu ich przez zakład pracy, odpowiednią instytucję. Ponadto personel rozprawiający bilety posiadać będzie specjalne książki kontrolne, w których to odbiorcy wpisywać mogą swoje uwagi, co zapewni zwiększenie kontroli społecznej nad funkcjonowaniem systemu usług kulturalnych.

Co daje pracującym wprowadzona reforma? Pozwala ona bez trudu korzystać z kulturalnej rozrywki w kinie czy teatrze, oszczędza konieczności wystawiania w kolejkach do kas, oszczędza olbrzymią ilość czasu przez znaczonego na wypoczynek, a pochłanianego przez zabiegę do celu zdobycia biletu. Reforma ta poważnie ogranicza nielegalny handel biletami do kin, a wreszcie w znacznym stopniu ułatwia nowemu widzowi korzystanie z rozrywki kulturalnej.

Oczywiście praktyka wykazuje, w jakim stopniu nowy system odpowiada wymaganiom życia i potrzebom świata pracy. Doświadczenie wniesione z praktyki pozwoli już niedługo docenić sprawność systemu i wprowadzić w nim ewentualne ulepszenia. Już dziś jednak można powiedzieć, iż uchwała Prezydium Rządu jest dalszym udogodnieniem dla świata pracy, nowym wyrazem troski Państwa Ludowego o potrzeby mas pracujących obywateli.

Głosy prasy światowej

Historyczne słowa Stalina wskazują drogę walki o pokój

Rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „Pravdy” w sprawach, dotyczących polityki zagranicznej — jest w dalszym ciągu przedmiotem ożywionych komentarzy i znajduje się w centrum uwagi opinii publicznej wszystkich krajów.

STANY ZJEDNOCZONE

NEW YORK. „New York Daily Worker” podkreśla, że wywiad Stalina ma niezwykle doniosłe znaczenie dla społeczeństwa amerykańskiego. Stalin podkreślił, że pokój będzie zachowany i utrwa-

lony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. Naród amerykański powinien wycofać wnioski z tych słów. Naród amerykański musi rozszerzyć zasięg i zwiększyć napięcie kampanii pokojowej, musi przeciwstawić się klacie monopolistów i militarystów, dążących do rozpętania wojny światowej.

Dziennik wyzywa naród amerykański do bardziej aktywnej akcji w kierunku uregulowania problemów Dalekiego Wschodu i zakończenia wojny w Korei. Wojna w Korei oraz przygotowania wojenne imperialistów budzą niepokój i niezadowolone społeczeństwo amerykańskie. Przyznaje to nawet prasa amerykańska, znajdująca się na usługach imperialistów.

CHINY

PEKIN. „Dziennik Ludu” (Zenminzhabao) pisze:

Słowa Stalina zdementowały całkowicie kłamstwo bloku imperialistycznego w ONZ. Słowa te są niezwykle doniosłym wezwaniem, skierowanym do wszystkich milijonów pokój ludzi. Słowa Stalina stanowią ogromną pomoc dla narodu chińskiego i koreańskiego, toczących wielką i sprawiedliwą walkę. Stalin ujawnił

Amerykanie zbroją Turcję

TEL-AVIV (PAP) — Dziennik turecki „Eni Istanbul” donosi, że na naradzie amerykańskich przedstawicieli dyplomatycznych z krajów Środkowego i Bliskiego Wschodu postanowiono dołożyć wszelkich wysiłków, by w najbliższym czasie włączyć Turcję i Grecję do agresywnego bloku północno-atlantycznego.

Dziennik „Vatan” donosi, że podczas rozmów przedstawicieli Departamentu Stanu i parlamentu wojny USA z rządem tureckim osiągnięto porozumienie w sprawie udzielenia Turcji dodatkowej „pomocy” wojskowej w wysokości 600 milionów dolarów i przekazania Turcji 120 amerykańskich samolotów o napędzie odrzutowym.

Czystka w Bonn Nie ma pracy dla „niepewnych politycznie”

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że w Bonn rozpoczęto w tych dniach generalną czystkę wśród personelu centralnych urzędów okupacyjnych mocarstw zachodnich. Do tychczas wymówiono już pracę wielu osobom, które uznane zostały za „nieodpowiednie politycznie”.

Jak stwierdza zachodniemiecki dziennik „Westfälische Rundschau”, za podejrzaną uważany jest każdy pracownik, który posiada rodzinę w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

21 rocznica dziennika „Daily Worker”

LONDYN (PAP) — W Londynie odbył się ostatni wielki wiec z okazji 21 rocznicy powstania dziennika „Daily Worker”. 10 tysięcy uczestników wiecu gorąco oklaskiwało mówców, gdy ci wskazywali, że wywiad udzielony przez Genera-
listę Stalina budzi nadzieję zachowania i utrwalenia pokoju w narodach świata. Na wiecu wystąpił sekretarz generalny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — Harry Pollitt, który omówił zagadnienia walki o pokój i zadania narodu angielskiego w tej walce.

W Trizonii Ludność płaci coraz więcej na utrzymanie okupantów

BERLIN (PAP) — Z Frankfurtu nad Menem donoszą, że wysocy komisarze państw zachodnich postanowili podnieść koszty utrzymania wojsk amerykańskich, angielskich i francuskich w Trizonii w roku 1951 do wysokości 10 miliardów 700 milionów marek. Dotychczas koszty utrzymania wojsk okupacyjnych wynosiły około 5 miliardów rocznie.

Podwyższenie kosztów okupacyjnych spadnie na barki ludności pracującej i „rząd” w Bonn przystąpił już do opracowania rozporządzeń w sprawie podwyższenia podatków.

Robotnicy USA walczą przeciwko wyzyskowi

NOWY JORK (PAP) — W Stanach Zjednoczonych trwa w dalszym ciągu strajk 70.000 robotników kilkunastu największych fabryk materiałów włókienniczych. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

Robotnicy fabryk wyrobów bawełnianych oświadczyli, że ogłoszą strajk, jeżeli przemysłowcy nie zgodzą się na uwzględnienie ich słusznych żądań w sprawie podwyżki

SZMERY ODRY

A coraminy wciąż brak

W Szklarskiej Porębie przebywa około 6 tys. uchodźców, którzy chwalą sobie pobyt w tym uroczym zakątku górskim. Ale wspomina-
jąc miejscową nawiedza-
jącą ich nieprzyjemną
zimą, zwany „joenem” — przyczyna bólu głowy lub „nawalen” serca u niektórych uciążliwych kuracjuszy. Wówczas uchodźcy ciągną sznur-
em do apteki jedynie na trzy Poręby — Gór-
ną, Środką i Dolną, gdzie odbywa się nastę-
pujący dialog:

— Jest coramina?
— Nie ma.
— Są kropki waleriano-
we?
— Nie ma.
— Może jest jakiś inny
środek leczniczy na ser-
ce?

Bec-Walscy w kawiarni

Wszyscy wiemy, że książka załazła służby do upiększenia słusznych u-
wag petytorów. Imię jed-
nak zdaniami byli bliscy
krewni Augusta Bec-Wal-
skiego, którzy w tych
dniach zabili kawałki swy-
ch arcydzieł i osobno-
ści stoik w malutkiej ka-

Miara kultury

„Blondynka młoda, w
białym płaszczu ochron-
nym, która pracuje w
Klinice Chirurgicznej lub
głazie blisko niej, i ty,
kierowco wozu prawdo-
podobnie T 9102, i tyni
klient gospody Nr 13,
nie niszczcie nas, nie tam-
cie młodych jeszcze krze-
wów” — zaszermował
zienie i żywołoty przy-
u. Curie Skłodowskiej.

„Szmery Odry” pod-
chwytują to szmeranie.
Istotnie, stosunek niekto-
rych wrocławian do zie-
leńców pozostawia jeszcze
dużo do życzenia.
A są ludzie, którzy sto-
sunkiem do rzeczy nie
uniekających bronią się i
martwią mierz kultural-
ną człowieka.
Zastanawiamy się i przy-
najm, że jednak w tym
jest trochę racji. (Jew)

6.168 bankructw w ciągu 1950 roku Objawy inflacji we Francji

PARYŻ (PAP). Dzienniki „L'Humanité” i „Libération” do-
noszą o dalszym wzroście cen
artykułów żywnościowych we
Francji, a w szczególności ryb,
mięsa, owoców i jarzyn. Poza
tym oczekiwany jest w najbliż-
szym czasie wzrost o 10 proc.
cen obuwia i o 12 do 18 proc.
cen artykułów elektrotechnicz-
nych.

Jednocześnie zarysowują się
coraz wyraźniej objawy infla-
cyjne. 1 lutego 1951 r. bilans
Banku Francji wykazywał o-
bieg banknotów w wysokości
1575 miliardów wobec 1289 mi-
liardów w lutym 1950 r. Obieg
banknotów wzrósł więc w prze-
ciagu roku o 22 proc., podczas
gdy produkcja pozostała na do-
tychczasowym poziomie.

W 1950 r. zanotowano 6.168
bankructw i upadłości, w tym
3.220 zakładów handlowych i
2.948 przedsiębiorstw przemy-
słowych.

Odnaczenie dziennika „Trud”

MOSKWA (PAP). W tych
dniach przypada 30 rocznica
powstania dziennika „Trud” —
organu Wszechzwiązkowej Cen-
tralnej Rady Związków Zawo-
dowych.

Prezydium Rady Najwyż-
szej ZSRR odznaczyło dzien-
nik „Trud” orderem Czerw-
nego Sztandaru Pracy. Rów-
nocześnie, za owocną działal-
ność na niwie dziennikarskiej,
odznaczonych zostało medala-
mi i orderami wielu współ-
pracowników tego dziennika.

Rozkaz specjalny w 5 rocznicę założenia ORMO

WARSZAWA (PAP) — 21
lutego 1946 r. powołana zosta-
ła do życia Ochotnicza Rezer-
wa Milicji Obywatelskiej. Z
okazji 5-lecia jej istnienia, ko-
mandant główny MO — gen.
br. Konarski i główny inspek-
tor ORMO — ppłk.
Kwiatkowski wydali do
ORMO-wców rozkaz specja-
lny.

Rozkaz wyraża uznanie
ORMO-woom za ich ofiarny
wkład w dzieło przemian spo-
łecznych i gospodarczych na-
szego kraju oraz wzywa ich
do nieustania w dalszej
pracy dla dobra ogólnego i
sprawy pokoju.

■ Olsztyn. Inicjatorką współ-
zawodnictwa między brygada-
mi remontującymi maszyny
siłownię w PGR-ach ZMP-ow-
ska brygada z PGR Kropiow-
pow. Ostróda, wykonała swoje
zobowiązanie przed terminem,
remontując 64 różne maszy-
ny.

wobec całego świata imperialistyczny plan nowej wojny i wskazał środki, przy pomocy których moż-
na zapobiec wojnie.

NIEMCY

BERLIN. Niemiecka prasa demo-
kratyczna komentuje w dalszym
ciągu historyczne oświadczenie
Józefa Stalina. Dziennik „Berliner
Monat”, organ partii liberalno-
demokratycznej stwierdza, że ja-
sne słowa Stalina dały dobitną od-
powiedź podżegaczom wojennym,
którzy chcą pchnąć narody do
wojny wbrew ich woli. Dziennik
wyraża przekonanie, że nadejdzie
czas, kiedy ludność zachodnio-
niemiecka ujmie w swe ręce sprawę
zachowania pokoju.

FINLANDIA

HELSINKI. „Tuuskeen Sano-
mat” zaznacza, iż Stalin udzielił
wyczerpującej odpowiedzi na naj-
ważniejsze problemy polityki za-
granicznej. Myśli, zawarte w wy-
powiedzi Stalina, stanowią na-
tchnienie dla postępowej prasy
na całym świecie do walki prze-
ciwko podżegaczom wojennym i
ich kłamliwej propagandzie.

Dziennik „Wapaa Sana” podkre-
śla, że wywiad Stalina posiada hi-
storyczne znaczenie i zawiera
program walki o trwały pokój na ca-
łym świecie.

WĘGRY

BUDAPEST. W dziennikach
węgierskich ukazują się dalsze
artykuły, poświęcone ostatniemu
oświadczeniu Genera-
listy Stalina.

Dziennik „Vilagossag” stwier-
dza, że słowa Stalina są nowym
źródłem siły dla narodu węgierskie-
go. Stalin — pisze dziennik — i
tym razem jak zawsze dał wyraz
głębokim pragnieniom narodów,
wskazał jedynie słuszną drogę o-
bronę pokoju. Pismo zamieszcza
liczne wypowiedzi ludzi pracy,
którzy podkreślają jedność i
słowa Stalina napawają ufno-
ścią tych wszystkich, którym dro-
gi jest pokój.

Komunikat koreański

MOSKWA (PAP). Agencja
TASS donosi z Phenianu:
Dowództwo naczelne Koreań-
skiej Armii Ludowej stwierdza
w ogłoszonym 20 lutego
komunikacie:

Oddziały Armii Ludowej
wraz z oddziałami ochotników
chińskich na wszystkich od-
cinkach frontu kontynuują
walki mocno utrzymując do-
godne pozycje.

W rejonie Seulu w dniach
od 24 stycznia do 17 lutego
oddziały Armii Ludowej straci-
ły 38 samolotów nieprzyja-
cielskich.

Robotnicy hut „Szczecin” oszczędzają

SZCZECIN (PAP) — Zasto-
sowane dotychczas w hucie
„Szczecin” pomysły racjonaliz-
atorskie łączą przynoszą su-
mę 240 tys. zł oszczędności
rocznie.

Do najważniejszych wnio-
sów racjonalizatorskich nale-
ży kolektywnie opracowany
przez klub racjonalizatorów
huty pomysł zmechanizowane-
go załadunku rudy i kamie-
nia, zrealizowany przez odpo-
wiednie zmontowanie zasobni-
ków, co przyniosło hucie 105
tys. zł oszczędności rocznie.

Głód i nędza w titowskiej Jugosławii Anglosaskie monopole eksploatują ludność

SOFIA (PAP). Dziennik
„Rabotniczesko Dielo” infor-
muje o dalszej kolonizacji Ju-
gosławii. Wszystkie kluczowe
głęznie życia gospodarczego
Jugosławii — stwierdza dzien-
nik — przeszły pod kontrolę
monopolistów zagranicznych.
Pierwsze skrzypce grają tu o-
czywiście monopole amerykań-
skie.

Titowcy przekazują Amery-
kanom całą produkcję miedzi,
żelaza, cynku, antymonu, luku-
tytu, aluminium, rudy żelaz-
nej, stali, żelaza, węgla ka-

miennego itd. Kopalnie i huty
w rejonie Bor przeszły całko-
wicie w ręce monopolistów
amerykańskich. Zakłady me-
talurgiczne w Zenica i Sztore
należą obecnie do firmy ame-
rykańskiej Bethlehem Steel Cor-
poration.

Kopalnie i huty ołowiu w
Trepczy i Zlatowie przeszły do
poprzednich właścicieli angiel-
skich.

Jugosłowiański przemysł
mleczny rozdzielony został mię-
dzy koncerny angielskie, wło-
skie, belgijskie i szwajcarskie.
W ten sposób wzrasta się
kolonizacja Jugosławii, którą
klika Tito zaprzędała imperia-
lizm. Zdradziecka polityka
bandy titowskiej godzi prze-
de wszystkim w masy pracu-
jące, cierpiące pod terrorem ti-
towskim i nieludzką eksplo-
atację przez monopole. W
titowskiej Jugosławii z każ-
dym dniem obniża się poziom
życia ludności. W całym kra-
ju panuje głód i nędza.

3 tys. SOM-ów pomoże rolnikom w siewach

WARSZAWA (PAP) — W
przeprowadzeniu tegorocznej
wiosennej kampanii siewnej
wydatną pomoc udzieli ma-
łorolnym i średniorolnym chło-
pom 2.826 Spółdzielczych Ośro-
dów Maszynowych i 5.125 ich
filii gromadzkich.

Od dłuższego czasu we
wszystkich Spółdzielczych O-
środkach Maszynowych trwają
intensywne remonty maszyn i
n. Zdziwnie, które zakoń-
czone zostaną do 25 lute-
go br. Już obecnie w niektó-
rych województwach, jak np.
krakowskim, remonty dobie-
gają końca. Szczególnie pomyś-
li nie przebiegają przygotowania
SOM w woj. wrocławskim. Do
16 lutego br. wyremontowano
tam wszystkie spółdzielcze ma-
szyny i narzędzia rolnicze.

Kto oszczędza — dostanie premię Nowy system premiowania pracowników urzędów kotłowych

WARSZAWA (PAP). Zarzą-
dzeniem przewodniczącego Pań-
stwowej Komisji Planowania
Gospodarczego, wprowadzony
został od 1 lutego br. jednolity
system premiowania pracow-
ników, obsługujących i nadzo-
rujących urządzenia wytwarzają-
ce parę dla potrzeb przemysł-
owych.

Dotychczas premiowaniem
objęci byli jedynie robotnicy,
obsługujący urządzenia w ener-
getyce (elektrownie). Obecnie
zakres pracowników, uprawnia-
nych do premiowania, rozszerzo-
ny został na wszystkie zakłady
przemysłowe w całej gospodarce
państwowej, które posiadają
urządzenia pomiarowo-kontrol-
ne.

Nowy regulamin premiowania
pracowników obsługujących u-
rządzenia wytwarzające parę,
objętuje wszystkich pracow-
ników mających bezpośredni
wpływ na oszczędność w zuży-
ciu węgla, a więc zarówno pa-
laczy jak i kierowników kotłow-
ni i nadzór techniczny. Podsta-
wę premiowania stanowi real-
na oszczędność zużycia węgla w
danym miesiącu.

Szczepa

Kategorycznie żądamy

Wszyscy to wiedzą — wiele razy podkreślaliśmy, że trzeba dzieciarnię spędzać z lodu nie przeznaczając specjalnie na ślizgawkę. Prosiłiśmy każdego obywatela, aby się tym zajął, bo przecież sama Milicja rady sobie nie da i wszystkich „dzikich” ślizgawek upilnować nie może.

Obejście otrzymaliśmy pismo z Akademii Medycznej, dokąd zwołane są ofiary wypadków. Akademia ze względu na zanotowane utonięcia pod lodem prosi nas o poruszenie sprawy „dzikich” lodowisk raz jeszcze.

Już dziś inaczej poruszyć jej nie możemy, jak tylko przez zwrócenie się z kategorycznym żądaniem do wszystkich obywateli miasta — a przedstawiciele Milicji w pierwszym rzędzie: spędzanie dzieciarni z lodu.

„Dzikich” lodowisk nie wolno używać na ślizgawkę! Sulek



Odwiedzamy komisję rekrutacyjną dla junaków „Służby Polsce” Chłopcy są zdrowi — mówi lekarz tylko uprawiają za mało sportu

Jest godzina 8.55. Przy „Pionierze” w świetlicy dla poborowych w Ratuszu zebrała się gromada chłopców.

— Uwaga, junacy „Służby Polsce”. Nadajemy audycję dla świetlic rekrutacyjnych — zapowiada głos speakera. Junacy słuchają z uwagą.

Tymczasem w innej sali kilka urzędników zapisuje personalia junaków.

— Nazwisko?
— Wiśniewski.
— Imię?
— Andrzej.

Szybko zapełniają się rubryki niebieskiej karty ewidencyjnej.

Następnie junacy udają się do lekarza. Doktor Hen-

ryk Zieleniecki szczegółowo bada każdego chłopca.

— Proszę oddychać. Teraz nie. Przysiad... jeszcze raz.

— W porządku. — Zdolny! — Panie doktorze — pytam — czy dużo jest junaków niezdolnych do służby?

— Bardzo mało. Sporo natomiast ma słabo rozwiniętą klatkę piersiową.

— Co jest tego przyczyną?
— Za mało gimnastyki lub niewłaściwe zastosowanie. Po pół roku odpowiednich ćwiczeń, klatka piersiowa winna być dobrze rozwinięta. Przychochodzą uczniowie klas jedennastych, ćwiczący kilka lat, a mimo to klatkę piersiową mają jak dziecko. Są szkoły, gdzie w ogóle nie ma lekcji wychowania fizycznego, np. Szkoła Rzemiosł Budowlanych i Liceum Techniki Dentystycznej (bron.).

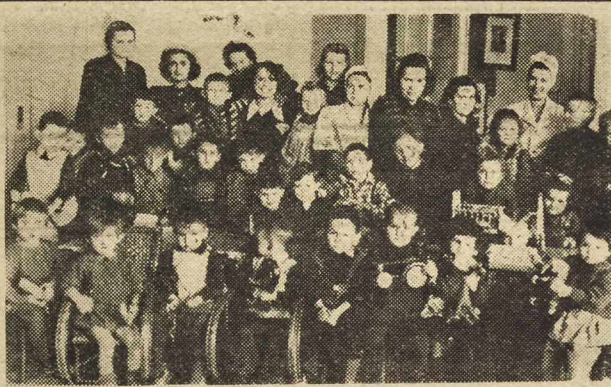
Ścisła kontrola potraw w lokalach gastronomicznych

W każdym lokalu masowego żywienia odkłada się do specjalnych naczyń próbki podawanych dań. Dzięki temu z łatwością można ustalić, czy ewentualne zatrucie konsumentów nastąpiło w lokalu gastronomicznym.

Obejście Oddział Sanitarno-Epidemiologiczny MRN wprowadził nowy sposób kontroli: inspektor sanitarny przychodzi do lokalu, zamawia obiad klubowy lub popularny i dopiero po odebraniu potrawy od kel-

nera legitymuje się i zabiera ze sobą cały obiad.

W ten sposób badanie kaloryczności oraz jakości potraw jest najściślejsze i wyklucza jakiejkolwiek możliwości oszukiwania. Podczas dokładnej analizy w Państ. Instytucie Higieny porównuje się recepturę ze składnikami zawartymi w obiedzie. Przyczyni się to w znacznej mierze do dalszej poprawy w zakładach masowego żywienia. (ster)



Serdeczne pozdrowienia dla „Słowa Polskiego” zaszły przed szkołą z Przedszkola Nr 12.

Czy będzie na czas gotowy budynek szkolny?

W szybkim tempie postępuje praca nad budową nowego gmachu szkolnego przy ul. Grunwaldzkiej 28-33. Pracuje tam brygada oddziału I PPB (obecnie Zakłady Budownictwa Miejskiego). Przewidywany termin zakończenia robót na koniec roku został znacznie skrócony i wyznaczony na październik. Termin ten jednak jest również za długi, gdyż początek roku szkolnego roz-

poczyna się, we wrześniu, a przecież budynek trzeba przystosować do potrzeb nauczania.

Przyspieszenie robót zależy wyłącznie od kierownictwa, prowadzącego budowę i spodziewamy się, że zrobi ono wszystko, by prace jeszcze bardziej przyspieszyć i zakończyć z końcem czerwca rb. (tt).



Czy dobry wypiek? Interesuje się tym nasza Milicja i ORMO, odwiedzając poszczególne punkty sprzedaży pieczywa. Foto Czelný

ZMP w czołówce budujących socjalizm

Stefan Robak

W hali odlewniczej Państwowej Fabryki Fajansu panuje ruch i biegania. Młode



odlewniczki raz po raz podstawią formy pod maszynę, a następnie błyskawicznie od-

stawiają je na specjalne stojaki, aby masa przestygła.

Maszynę obsługuje ob. Robak — jeden z najaktywniejszych członków ZMP.

— Gorąco tu, że czasami trudno wytrzymać — mówi, — lecz staramy się wyprzedzić w produkcji sąsiednią halę, z którą współzawodniczymy.

Ob. Robak pracuje w fabryce od 1946 roku i jest przodownikiem pracy. Wykonuje 180 proc. normy. Przez stały udział we współzawodnictwie wyniki swe podwyższa nawet do 200 proc. W tych dniach otrzyma książeczkę PKO.

Jest wzorem dobrego robotnika w fabryce. Z entuzjazmem buduje ustrój socjalistyczny w Polsce. (Ulik).

Godzą zegarki ze słońcem mistrze z 10 punktów usługowych

Czasem skrzywi się „włos”, czasem złościwie zaskoczy jakiś trybik, kiedy indziej poprostu pęknie szkiełko. Takie sobie drobne uszkodzenia. A efekt? Jesteśmy nerwowi, śpieszymy się i bardzo często spóźniamy. Ustawicznie spoglądamy na pusty przebieg lewej ręki — wreszcie tajemny kapeluszy i pędzimy co tchu.

Dokąd?

Do zegarmistrza.

Z czym?

Oczywiście z zegarkiem.

Drzwi do zakładu zegarmistrzowskiego otwieramy gwałtownie. Już, już chcemy głośno i energicznie zwrócić się, zażądać, ale... Skupione, pochylone nad stołem tuarze, uważne, bystre oczy, zgrabne ręce... Oczy i ręce zespolone w pracy nad małym, precyzyjnym mechanizmem zegarka. Często tak małym, jak gu-

zik od mankieta. W środku trzeba naprawić jakiś trybik, jakąś część, która każe stanąć wskazówkom. Zmudna, wymagająca wielkiej precyzji, jest praca zegarmistrza. A zarazem — jakżeż ważna. Bo zegarki regulują nasze życie, a zegarmistrz — reguluje zegarki.

... Drzwi do zakładu zegarmistrzowskiego zamykamy za sobą po cichu i spokojnie.

— Czy można zostawić zegarek do naprawy? — pytamy mimowolnie szeptem.

— Proszę bardzo — odpowiada kierownik zakładu jubilerskiego spódnicy „Zjednoczenie” przy ul. Olawskiej, ob. Gorkowski.

— Kiedy mogę się zgłosić po odbiór?

— To zależy od rodzaju uszkodzenia. W każdym razie nie szybciej, niż za tydzień.

Ręce pracowników zakładu, uzbrojone w precyzyjne narzędzia, migają w silnym świetle pochylonych nad stolikami zegarek tak nieomylnie, że jesteśmy trochę zdziwieni odpowiedzią kierownika.

— Czy to aby trochę nie za długo?

— Mamy dużo pracy — tłumaczy ob. Gorkowski. — Spółdzielnia jest jeszcze bardzo młoda — liczy zaledwie 3 miesiące. Przez ten czas zdążyliśmy już złożyć 10 punktów usługowo-handlowych. Liczba ta jest jednak zbyt mała w stosunku do potrzeb klientów.

— Powinnoście więc zakładać nowe punkty.

— Robimy to. Już w najbliższym czasie powstanie nasze pracowni zegarmistrzowskie na Piśmie Polu i w Leśnicy.

— A wracając do zegarka... nie dano by się tak wcześnie?

— Na razie nie — rozkłada ręce ob. Gorkowski. — Naprawiamy w kolejności, w jakiej zegarki zostały przyniesione. Mogę za to ręczyć, że naprawa wykonana będzie rzetelnie. (Ana)

Widowiska i imprezy

Teatry

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19

„Złoty kogucik”

PLSKI — godz. 19 — „Henryk VI na łowach”

KAMERALNY — godz. 19 — „Słuby panielskie”

MŁODEGO WIDZA — godz. 19,15

„Wodewil warszawski”

Wystawy

ZPAP — ul. Stalingradzka 28 —

„Wrocławscy plastycy w obronie pokoju”

MUZEUŃ SŁASKIE — „Ceramika artystyczna”

Repertuar kin

„SLASK” — „Czapajew” (radz.),

godz. 16, 18 i 20.

„SCALA” — „Szwinnarka i pastuch” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

„WARSZAWA” — „Eksperyment dr. Ehrlicha” (amer.), godz. 16, 18 i 20.

„PRZODOWNIK” — „Wielkie nadzieje” (amer.), godz. 15,30, 18 i 20,30.

„POKOJ” — „Wschodnie zaloty” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

„PIONIER” — „Salawat, wódz Baszkirów” (radz.), godz. 15 i 17.

— Program aktualności —

godz. 19, 20 i 21.

„POLONIA” — „Przecucie” (czeski), godz. 16, 18 i 20.

„TECZA” — „Legitymacja partyj na” (radz.), godz. 15,45, 18, 20,15.

„FAMA” — „Wyspa szczęścia” (węg.), godz. 18.

FOTOPLASTIKON — „Agra”, Czynny od godz. 9-21.

OGRÓD ZOologiczny — otwarty od godz. 9-19.

Noce dyżury aptek

Apteka Piastowska — Nowowiejska 25.

Stara Apteka — Kurzy Targ 4.

Pod Łabędziem — Pułaskiego 16.

Apt. Społ. Nr 199 — Partyzanów 25.

OSTRE DYŻURY SZPITALI:

Chirurgiczny — Miejski 2

Internistyczny — Miejski 2

Pediatryczny — Miejski 5

NOTATNIK WROCLAWSKI

W każdy czwartek przyjmują interesantów członkowie prezydium WRN. Jutro od 16 do 20 w pokoju 406 gmachu WRN przyjmować będzie ob. Andrzej Jankowski.

Prezydium Komitetu Przemysłowego zbiera się 22 bm. o godz. 17 w pokoju Nr 101 gmachu ORZZ przy ul. Mazowieckiej nr 17.

W tym roku Wrocław da budownictwu 165 milionów cegieł

Komunalne Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe (dawne MPR) postanowiło w tym roku wydobyc z ruin wrocławskich 165 mil. cegieł. Przedsiębiorstwo dysponuje także tanim materiałem budowlanym — kruszywem ceglany, którego największym odbiorcą jest — Zjednoczenie Budownictwa Miast i Osiedli. Przedsiębiorstwo zajmuje się też zbieraniem złomu i jest poważnym dostawcą żelaza i stali.

Zwiększył się w porównaniu z rokiem ubiegłym zarówno stan osobowy załogi KPR i transport. Wiele jest nowych ciągników „Ursus” i przyczep. Wrócił do swej służby stary, wyremontowany ciągnik — „Woroszyłowicz”, który używany będzie do zwalania murów. Moc jego wynosi 380 KM.

Przedsiębiorstwo prowadzi regenerację rur, kształtek instalacyjnych, ankrów budowlanych itp. Wśród załogi przedsiębiorstwa przodują w pracy młodzieżowcy, a szczególnie ZMP-owcy z I punktu rozbiórkowego, którzy wykonali plan miesięczny za stycznia w ciągu 19 dni. (HK).

Basen oporowski będzie atrakcją w roku 1951

Gdzie będziemy się w tym roku kąpać?

Wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie udziela dyrektorka zakładów kąpielowych, która intensywnie przygotowuje baseny miejskie do eksploatacji w sezonie letnim. Reprezentacyjnym ośrodkiem kąpielowym będzie w roku bieżącym pływalnia na Oporowie. Jest ona wyposażona w doskonałe urządzenia techniczne, pozwalające na częstą zmianę wody, posiada własne szatnie, wagi, natryski, boiska sportowe dla amatorów koszykówki i tenisa i — co najważniejsze, bardzo zdrowy klimat. Oprócz Oporowa, czynne będą następujące kąpieliska: Morskie Oko, Stadion Olimpijski, Różanka, Olawa i basen w Brochowie.

Ośrodki te uszczelniają pod względem technicznym częściowo swemu oporowskiemu konkurentowi, lecz w ramach Planu Ścieśnietego zostaną ulepszone. (Ana).

Nowe znaki na taksówkach

Zgodnie z nowymi zarządzeniami, od 1 kwietnia taksówki muszą się zaopatrzyć w białe czerwono — białe pasy wokół karoserii. Pasy te odróżnią taksówki od wozów prywatnych i służbowych, nie trudniących się zarobkowym przewożeniem pasażerów.

Na drzwiczkach wozu, w kole znajduje się numer taksówki. Numery wywieszone będą również wewnątrz wozu.

Zdarzają się, acz rzadko, wypadki, że kierowcy taksówek włączają w dzień nocną taryfę, jedząc do celu okrężnymi drogami, odmawiają podejmowania kursów na niektórych odcinkach itp. Numery wewnątrz taksówek pozwolą pasażerowi zorientować się z kim jedzie.

Dziś lub jutro zapalą się światła sygnalów u zbiegu ul. Fredry i ul. Świerczewskiego

Czynne są już sygnały świetlne, regulujące ruch w Rynku, zaś na rogu ul. Fredry i Świerczewskiego zostaną uruchomione dziś lub jutro.

Początkowo ludzie byli zdziwieni i nie wiedzieli, jak należy przez ulicę przechodzić. Jednak dzięki cierpliwym pouczeniom milicjantów orientują się coraz lepiej.

W niedalekiej przyszłości, Wydział Komunikacyjny przewiduje wprowadzenie sygnalów świetlnych również przy placu Grunwaldzkim i na rogu Pomorskiej i Stalina. H. K.